



Sygn. akt I USKP 41/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący)

SSN Krzysztof Rączka

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania K. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Krakowie
o rentę socjalną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 lutego 2023 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 24 czerwca 2020 r., sygn. akt III AUa 1706/19,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 24 czerwca 2020 r., sygn. akt III AUa 1706/19, Sąd Apelacyjny w Krakowie – w sprawie z odwołania K. G. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Krakowie (dalej również jako: ZUS lub organ rentowy) – oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 8 października 2019 r., sygn. akt VII U 3630/16, w którym Sąd Okręgowy oddalił odwołanie K. G. od decyzji

organu rentowego z dnia 2 września 2016 r. odmawiającej wnioskodawcy przyznania renty socjalnej z uwagi na to, że komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 30 sierpnia 2016 r. uznała, iż wnioskodawca nie jest całkowicie niezdolny do pracy.

Według Sądu Apelacyjnego kwestia sporna sprawy sprowadzała się do oceny, czy ubezpieczony jest osobą całkowicie niezdolną do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało w trakcie okresów wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1 – 3 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz.U. z 2019 r., poz. 1455 ze zm.). W celu wyjaśnienia tej kwestii Sąd pierwszej instancji przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe, w toku którego co do stanu zdrowia wnioskodawcy wypowiedzieli się biegli o specjalnościach odpowiadających jego schorzeniom – biegli lekarze o specjalnościach z zakresu: dermatologii, neurologii i psychiatrii. W ocenie biegłego dermatologa wnioskodawca nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Biegły wyjaśnił, że stan dermatologiczny nie narusza w stopniu znacznym sprawności organizmu; u wnioskodawcy od 2012 r. datowana jest remisja schorzenia, potwierdzona w 2016 r. w opiniach lekarskich ZUS, a remisja ta świadczy o utrzymującej się poprawie stanu zdrowia. Także biegły neurolog ocenił, że wnioskodawca nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Wyjaśnił, że zgłaszane przez wnioskodawcę dolegliwości ze strony narządu ruchu nie znajdują istotnej korelacji z badaniami przedmiotowymi. W ocenie biegłego układ narządu ruchu pozostaje bez istotnego upośledzenia funkcji i bez zespołów bólowych, zachowana jest ruchomość i funkcja dynamiczna kręgosłupa. Obecnie ma miejsce u wnioskodawcy remisja objawów, a zgłaszane w wywiadzie dolegliwości kręgosłupowe w okresach zaostrzeń mogą być leczone zachowawczo i rehabilitacyjnie. Z kolei biegły psychiatra stwierdził, że wnioskodawca jest osobą całkowicie niezdolną do pracy i wymaga stałego leczenia psychiatrycznego. Przyczyną całkowitej niezdolności do pracy jest zespół urojeń prześladowczych, początkowo rozpoznawanych jako zaburzenia osobowości, a obecnie manifestujący się chorobą psychiczną w postaci zespołu urojeniowego. Po zapoznaniu się z dodatkową dokumentacją dotyczącą leczenia wnioskodawcy biegły stwierdził ostatecznie, że choroba wnioskodawcy trwa od 8 listopada 2000 r. i od tego czasu datuje się jego niezdolność do pracy. Sąd pierwszej instancji

opierając się na powyższych opiniach ustalił, że wnioskodawca jest obecnie całkowicie niezdolny do pracy w związku z naruszeniem sprawności organizmu, które datuje się od dnia 8 listopada 2000 r., w konsekwencji brak podstaw do przyznania prawa do spornego w sprawie świadczenia.

Sąd Apelacyjny, podzielając stanowisko zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji, uznał wydane w sprawie opinie biegłych za odpowiadające wymogom z art. 285 k.p.c., zawierają one bowiem dokładny opis stanu faktycznego, a wyciągnięte wnioski oraz uzasadnienie opinii pozwalają na zweryfikowanie toku rozumowania lekarzy specjalistów. Opinie te zostały sporządzone przez lekarzy o specjalnościach adekwatnych do dokonania oceny stanu zdrowia wnioskodawcy. Opinie uzasadniono w sposób rzetelny i wnikliwy, z wyczerpującym odniesieniem się do wszystkich kwestii będących przedmiotem zlecenia ich opracowania, a wnioski końcowe tych opinii są kategoryczne i jednoznaczne.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że żaden z opiniujących w sprawie biegłych nie stwierdził, aby wnioskodawca był osobą całkowicie niezdolną do pracy z powodu schorzeń powstałych w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1 - 3 ustawy o rencie socjalnej tj. jeszcze przed rozpoczęciem pracy zarobkowej. Jedynym biegłym, który stwierdził u wnioskodawcy całkowitą niezdolność do pracy był biegły psychiatra, który jednak ocenił, że ta całkowita niezdolność nie wynika ze schorzeń istniejących od dzieciństwa. Biegły psychiatra odnosząc się do daty początkowej ocenianych przez niego schorzeń początkowo wskazywał na luty 2016 r., a ostatecznie - po zapoznaniu się z uzyskaną przez Sąd I instancji w toku postępowania dokumentacją leczenia wnioskodawcy nadesłaną przez Szpital Kliniczny im. [...] w K. i z PZP M. w K. – stwierdził, że schorzenie (powodujące obecnie całkowitą niezdolność do pracy) datuje się co najmniej od 8 listopada 2000 r. Uzasadniając taką datę powstania schorzenia biegły psychiatra w sposób rzeczowy, logiczny i przekonujący odwołał się do dodatkowej dokumentacji medycznej obrazującej proces leczenia wnioskodawcy. Wnioskodawca urodził się [...] 1974 r., a z art. 4 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o rencie socjalnej wynika, że gdyby kontynuował naukę (w szkole lub w szkole wyższej) po ukończeniu 18 roku życia, to naruszenie sprawności organizmu skutkujące całkowitą niezdolnością do pracy musiałoby powstać przed ukończeniem przez niego 25 roku życia. Wnioskodawca

wiek 18 lat osiągnął z dniem [...]1992 r., natomiast wiek 25 lat osiągnął z dniem [...] 1999 r. Korzystniejsza dla wnioskodawcy druga opinia uzupełniająca biegłego lekarza psychiatry wskazywała datę 8 listopada 2000 r. jako datę powstania schorzenia skutkującego całkowitą niezdolnością do pracy, niewątpliwie zatem schorzenie to nie powstało przed ukończeniem 25 roku życia, a w dacie powstania schorzenia wnioskodawca już nie uczył się i wykonywał pracę zarobkową (do 2000 r. przepracował łącznie 6 lat).

W konkluzji Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy z powodu schorzenia, które powstałoby w okresach wskazanych w art. 4 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o rencie socjalnej, a w konsekwencji nie spełnia on warunków koniecznych do nabycia prawa do renty socjalnej.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego pełnomocnik ubezpieczonego zaskarżył skargą kasacyjną. W skardze opartej na procesowej podstawie kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucono naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 285 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że opinia biegłego lekarza psychiatry dr A. W. jest rzetelna i wnikliwa, a wnioski końcowe opinii są kategoryczne i jednoznaczne w sytuacji, gdy opinię tę należy uznać za niepełną, ponieważ nie wyjaśnia w sposób stanowczy daty powstania całkowitej niezdolności do pracy u wnioskodawcy.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nieuzasadniona.

Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozwagę jedynie nieważność postępowania. Zakres rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy określają skonkretyzowane przez skarżącego podstawy kasacyjne. Sąd Najwyższy nie może wyjść poza podstawy (zarzuty) powołane w skardze kasacyjnej i poszukiwać z urzędu innych błędów wyroku sądu drugiej instancji lub postępowania przed tym sądem niż wskazane przez skarżącego. Związywanie granicami podstaw kasacyjnych oznacza na przykład,

że jeżeli skarżący nie powołał jako podstawy skargi kasacyjnej naruszenia prawa materialnego, a Sąd Najwyższy nie stwierdzi nieważności postępowania, to nie może uchylić zaskarżonego wyroku z powodu naruszenia prawa materialnego, choćby doszedł do wniosku, że prawo materialne rzeczywiście zostało naruszone (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 2021 r., I USKP 8/21, Legalis nr 2532371, a także - z dnia 28 listopada 2019 r., I PK 175/18, Legalis nr 2561712 i przytoczone w nim orzecznictwo).

Te wstępne uwagi są konieczne ze względu na konstrukcję skargi kasacyjnej, która nie zawiera zarzutów naruszenia żadnego przepisu prawa materialnego. Jeżeli skarga kasacyjna nie zarzuca obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego, stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych przez skarżącego w podstawie kasacyjnej mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. W takim przypadku konieczne jest, aby – poza zarzutem naruszenia przepisów proceduralnych – skarżący wykazał, że konsekwencje wadliwości postępowania były tego rodzaju, iż kształtowały lub współkształtowały treść zaskarżonego orzeczenia. Przedmiotem kontroli kasacyjnej jest prawomocny wyrok wydany przez sąd drugiej instancji (art. 398¹ § 1 k.p.c.), a nie samo procedowanie tego sądu. Sformułowanie przez skarżącego wyłącznie zarzutów procesowych (w tym także odnoszących się do sposobu prowadzenia postępowania dowodowego) uniemożliwia Sądowi Najwyższemu dokonanie oceny kasacyjnej w zakresie tego, czy w postępowaniu odwoławczym rzeczywiście wystąpiły błędy procedowania o tak znacznym ciężarze gatunkowym, który powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia sądu drugiej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania. Przy pomocy zarzutów naruszenia przepisów postępowania skarżący powinien zmierzać do wykazania, iż wadliwość procedowania przez sąd drugiej instancji była na tyle istotna, że doprowadziła do błędnego zastosowania przepisów prawa materialnego, będących podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu.

Ponieważ w rozpoznawanej sprawie w podstawie zaskarżenia sformułowanej w ocenianej skardze kasacyjnej nie został powołany zarzut

naruszenia jakichkolwiek przepisów prawa materialnego, należało zatem dojść do wniosku, że strona skarżąca nie wykazała, aby zarzucane przez nią naruszenie przepisów postępowania, mimo takiej deklaracji, mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. O wyniku sprawy decyduje norma prawa materialnego, gdyż to ona pozwala na ocenę, czy przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) a także, czy okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione, a także, czy zastosowana subsumpcja mieściła w zakresie dyskrejonalnej kompetencji sędziów (art. 233 k.p.c.).

Nota bene w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2021 r., II CSK 511/20, Legalis nr 2545754, słusznie przypomniano, że skarga kasacyjna, co do zasady, nie może być oparta na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., określającego kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego powoływanie się na obrazę art. 233 § 1 k.p.c. jest dopuszczalne tylko wówczas, gdyby ocena dowodów okazała się rażąco wadliwa albo w sposób oczywisty błędna, przy czym skarżący może jedynie wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd drugiej instancji rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2006 r., I UK 156/05, Legalis). W art. 285 § 1 k.p.c. wskazano, że opinia biegłego powinna zawierać uzasadnienie. Uzasadnienie opinii powinno być sformułowane w sposób pozwalający na sprawdzenie przez sąd logicznego toku rozumowania biegłego, jak również jego fachowości i rzetelności przy sporządzaniu opinii. Opinia biegłego powinna zawierać sprawozdanie z dokonanych czynności i spostrzeżeń biegłego oraz odpowiedź na pytania postawione przez Sąd. W toku procesu przed Sądem strona jest uprawniona do kontestowania opinii przez wskazanie, że nie została oparta na relewantnych dokumentach, na przykład wynikach wcześniejszych badań lekarskich.

Ad casum skarga kasacyjna wskazuje na brak uwzględnienia przez biegłego lekarza psychiatry sporządzonej w 1977 r. nieczytelnym pismem notatki, być może sugerującej podejrzenie istnienia padaczki. Choroba taka nie została jednak oficjalnie zdiagnozowana ani nie wystąpiły jej objawy w późniejszych latach. Nie ma

więc podstaw do oceny, że w kontekście art. 285 § 1 k.p.c. doszło do naruszenia przez Sąd drugiej instancji obowiązków wyznaczonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena dowodów z opinii biegłych lekarzy nie może być uznana za dowolną; z zebranego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Ocena sądu nie narusza więc reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Nie można więc uznać, że przeprowadzona ocena dowodów okazała się rażąco wadliwa albo w sposób oczywisty błędna.

Wynikający z braku materialnej podstawy skargi kasacyjnej brak możliwości powiązania zarzutów procesowych z naruszeniem prawa materialnego powoduje, że tylko na marginesie można dodać, że w myśl art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej taka renta przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia (pkt 1); w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25 roku życia (pkt 2); w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej (pkt 3). Decydujące w tego rodzaju sporze jest dokonanie kompleksowych ustaleń faktycznych zmierzających do wyjaśnienia, czy po stronie odwołującej się występuje całkowita niezdolność do pracy, co wymagało wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. w zakresie oceny etiologii schorzenia, momentu jego powstania, przebiegu procesu chorobowego, aktualnego stopnia nasilenia diagnozowanych schorzeń, ich wzajemnych powiązań i wpływu na możliwość świadczenia pracy zarobkowej. Przedmiotową zależność ujawnia koniunkcja art. 12 ust. 2 i art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 504). Zgodnie z tym pierwszym przepisem całkowita niezdolność do pracy polega na utracie zdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy. Ta norma tworzy zasadę, od której ustawodawca przewidział wyjątek uregulowany w drugim z powyżej powołanych przepisów, to jest zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1172) nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że pojęcia całkowita niezdolność do pracy i naruszenie sprawności organizmu w rozumieniu art. 4 ustawy socjalnej nie są tożsame i stany te mogą powstać w różnych momentach. Całkowita niezdolność do pracy, będąca przesłanką prawa do renty socjalnej, może powstać po upływie okresów wskazanych w art. 4 ust. 1 tej ustawy, ale dla nabycia prawa do renty socjalnej istotne jest, aby przyczyna naruszenia sprawności organizmu powodująca całkowitą niezdolność do pracy powstała nie później niż w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2021 r., III USKP 35/21, Legalis nr 2536518 i przywołane w nim orzecznictwo). Zdaniem Sądu Najwyższego, w sprawach dotyczących renty socjalnej w pierwszej kolejności obowiązkiem sądu jest ustalenie, czy strona odwołująca się jest całkowicie niezdolna do pracy, a dopiero potwierdzenie tej okoliczności implikuje obowiązek sądu ustalenia, czy ta całkowita niezdolność do pracy została spowodowana naruszeniem sprawności organizmu, w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, w okresie przed ukończeniem przez ubezpieczonego 18 roku życia lub ukończenia nauki w szkole. Dysfunkcje psychiczne, które nie wywoływały żadnych objawów utrudniających naukę lub wykonywanie pracy w okresie przed ukończeniem przez ubezpieczonego 18 roku życia, ewentualnie – do 25 roku życia - w przypadku kontynuowania edukacji, ale dopiero po upływie tego okresu stopniowo spowodowały całkowitą niezdolność do pracy, nie mogą być uznane za „naruszenie sprawności organizmu” w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, implikujące prawo do renty socjalnej. W realiach sprawy objętej skargą kasacyjną Sąd Apelacyjny ustalił, że pierwsze objawy zaburzeń psychicznych, powodujących obecnie całkowitą niezdolność do pracy, pojawiły się dopiero po ukończeniu przez ubezpieczonego 25 roku życia (po kilku latach wykonywania pracy zarobkowej, powodującej objęcie go ubezpieczeniami społecznymi, uprawniającymi na przykład do ewentualnego otrzymania renty z tytułu niezdolności do pracy). Brakuje więc podstaw do oceny, że doszło do naruszenia art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej.

Kierując się tymi względami Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

